

Sygn. akt V CSK 101/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego "J."

S.A.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej w J.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 stycznia 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od postanowienia Sądu Okręgowego  
w J.

z dnia 24 listopada 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w J., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w J. ustalił, że między Przedsiębiorstwem Farmaceutycznym J. S.A. a Skarbem Państwa - Prokuraturą Okręgową w J. nie istnieje stosunek prawny, który zobowiązywałby stronę powodową do przyjmowania lub przechowywania produktów leczniczych Corhydron 250 mg, zatrzymanych, jako dowody rzeczowe w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w J. w sprawie o sygnaturze V Ds .../06. Wyrok ten został wydany po uchyleniu przez Sąd Okręgowy w J. wydanego pierwotnie w sprawie postanowienia o odrzuceniu pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej.

Z ustaleń wynika, że w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w J. zabezpieczone zostały jako dowody wszystkie obecne na rynku określone leki o nazwie Corhydron. Leki te zostały zajęte u ich właścicieli (w aptekach, szpitalach i hurtowniach) i w większości przypadków, wbrew dyspozycji art. 228 k.p.k. i art. 227 k.p.k., nie zostały pozostawione do przechowywania w odpowiednich warunkach, lecz zostały fizycznie odebrane przez organy ścigania. W konsekwencji leki te zostały pozbawione wartości użytkowej, co stwierdzone zostało m.in. w decyzji Głównego Inspektora Farmaceutycznego z 17 stycznia 2007 r. (Nr 5/D/2007).

Zarządzeniem z 23 października 2007 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w J. uznał za zbędne dla potrzeb toczącego się postępowania karnego produkt leczniczy Corhydron 250, proszek i rozpuszczalnik do sporządzania roztworu do wstrzykiwań lub wlewu dożylnego siedemnastu wymienionych serii, zabezpieczony przez organy ścigania na potrzeby śledztwa, i zarządził zwrot w/w przedmiotów osobie uprawnionej, za którą uznał powoda, tj. Przedsiębiorstwo Farmaceutycznemu J. S.A. Jako podstawę prawną zarządzenia wskazano art. 230 § 2 k.p.k. i art. 122 pkt 1 ust. 1 ustawy z dnia 06.09.2001 r. Prawo farmaceutyczne a także decyzje Głównego Inspektora Farmaceutycznego o wycofaniu z obrotu na terenie całego kraju produktu leczniczego Corhydron 250. Zgodnie z art. 236 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania zarządzenia, zażalenie na

postanowienie, o którym mowa w § 1 oraz na postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych, a także inne czynności w toku postępowania przygotowawczego, rozpoznawał prokurator nadrzędny. Powód nie wyczerpał trybu odwoławczego.

Prokuratura nie dokonała zwrotu leków do ich właścicieli, lecz domagała się ich przyjęcia przez powodową spółkę, ponadto zawiadamiała poszkodowane podmioty o tym, że leki po przebadaniu zostaną przekazane do powodowej spółki oraz że wszelkie roszczenia powinny być kierowane do niej.

Postanowieniem z 7 lipca 2011 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w J. dowód rzeczowy w postaci produktu Corhydron 250 mg oraz dowody rzeczowe wskazane w postanowieniach z 30 czerwca 2008 r. i 11 maja 2009 r. postanowił uznać za zbędne dla potrzeb postępowania karnego i przechowywać w magazynie dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w J., do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia toczącego się w niniejszej sprawie postępowania w przedmiocie ustalenia nieistnienia po stronie obowiązku ich przyjęcia.

Sąd Rejonowy uznał powództwo z art. 189 k.p.c. za uzasadnione. Powód bowiem wystąpił z cywilnoprawnym roszczeniem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego i wykazał istnienie interesu prawnego, który wymaga ochrony. Niepewność co do stosunków o charakterze prawnym wywołało zachowanie strony pozwanej, która przypisując powodowi uprawnienie, a więc tytuł prawny do rzeczy, wywodziła z tego prawny obowiązek do ich przyjęcia. Takim zachowaniem strona pozwana dała wyraz, że uznaje się za dłużnika powoda („osoby uprawnionej” w myśl art. 230 § 2 k.p.k.), który dzierży jego rzecz w rozumieniu art. 338 k.c. W płaszczyźnie kwalifikacji materialnoprawnej prawa cywilnego jest to stosunek obligacyjny zbliżony do prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, do którego można stosować odpowiednio przepisy art. 752-757 k.c. Z przepisu art. 757 § 2 k.c. wynika zaś obowiązek zwrotu rzeczy. Jeżeli osobą uprawnioną jest właściciel rzeczy, jego uprawnienie i korelujący z nim obowiązek zwrotu rzeczy wynika z art. 222 § 1 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że co prawda obowiązek zwrotu rzeczy z art. 230 § 2 k.p.k. ma jedynie charakter karnoprosesowy, jednak jego postawą materialnoprawną są przepisy prawa cywilnego. Dlatego też procesowemu

obowiązkowi wydania rzeczy na tej podstawie nie odpowiadają karnoprocesowe uprawnienia osób do żądania, aby organ karnoprocesowy wydał im zatrzymaną rzecz w drodze akcji właściwej dla postępowania karnego. Mogą one realizować tego rodzaju roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa w postępowaniu cywilnym na podstawie przepisów prawa obligacyjnego. Sąd Rejonowy uznał, że strona powodowa wykazała istnienie drugiej przesłanki z art. 189 k.p.c., a mianowicie, że między nią a stroną pozwaną nie istnieje stosunek prawny, który zobowiązywałby stronę powodową do przyjmowania lub przechowywania produktów leczniczych zatrzymanych jako dowody rzeczowe w postępowaniu karnym. Nie można uznać jej za „osobę uprawnioną” w myśl art. 230 § 2 k.p.k., nie była bowiem właścicielem zatrzymanych leków w dacie ich zatrzymania, ani nie stała się ich właścicielem po ich zatrzymaniu. Nie posiadała ona również innego skutecznego względem właścicieli uprawnienia do władania lekami. Brak też podstaw do uznania strony powodowej za „osobę uprawnioną” na gruncie art. 230 § 2 k.p.k. w oparciu o status „podmiotu odpowiedzialnego” w rozumieniu przepisów Prawa farmaceutycznego i przepisów wykonawczych. O tym bowiem, kto jest osobą uprawnioną wg art. 230 § 2 k.p.k. decydują przepisy prawa cywilnego.

Na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w J. postanowieniem z 24 listopada 2011 r. uchylił powyższy wyrok w całości i odrzucił pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. stwierdzając, że droga sądowa jest niedopuszczalna.

Sąd uznał, że nie jest związany wydaną w sprawie oceną prawną tego Sądu, wyrażoną w postanowieniu z 2 lipca 2010 r., którym uchylone zostało postanowienie o odrzuceniu pozwu wobec niedopuszczalności drogi sądowej. W jego ocenie, dopuszczalne jest ponowne odrzucenie pozwu w sytuacji, w której nastąpiła zmiana okoliczności sprawy. Taką zmianę stanowiło wydanie przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w J. postanowienia z 7 lipca 2011 r., które zapadło po wydaniu pierwszego orzeczenia Sądu odwoławczego. Zgodnie z tym postanowieniem, zbędne dla potrzeb postępowania karnego winny być przechowywane w magazynie dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w J. do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Tym samym organ postępowania przygotowawczego, który wydał uprzednio postanowienie,

stanowiące podstawę faktyczną niniejszego sporu, uznał, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że strona powodowa jest osobą uprawnioną do odbioru przedmiotowych rzeczy.

Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę, która nie należała do drogi sądowej. Nie jest to bowiem sprawa cywilna ani w znaczeniu formalnym ani materialnym, co czyniło niedopuszczalnym merytoryczne rozpoznanie sprawy. Procedowanie zaś w okolicznościach niedopuszczalności drogi sądowej, która uzasadniała odrzucenie pozwu (art. 199 pkt 1 k.p.c.), doprowadza do nieważności postępowania (art. 379 pkt 1 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej opartej na podstawach naruszenia przepisów postępowania (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz naruszenia prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), strona powodowa Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne J. S.A., zaskarżając w całości powyższe postanowienie, zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 189 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu że powód, któremu pozwany przypisuje status „osoby uprawnionej” do rzeczy zbędnych dla postępowania karnego w rozumieniu art. 230 § 2 k.p.k. i któremu pozwany zamierza na tej podstawie przekazać zbędne rzeczy, nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego zobowiązującego go do przyjmowania lub przechowywania tych rzeczy;
2. naruszenie przepisów prawa postępowania, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w tym:
  - art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 3 k.p.c. oraz art. 199 § 1 pkt 1, art. 359 § 1 w związku z art. 378, 379, 380 i 391 § 1 k.p.c. poprzez odrzucenie pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej mimo uprzedniego wydania prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 2 lipca 2010 roku, uchylającego postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 29 kwietnia 2010 roku o odrzuceniu pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej;
  - art. 1 k.p.c. w związku z art. 1 k.c., poprzez przyjęcie, że sprawa nie stanowi sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym, mimo że dotyczy stosunku stron

względem rzeczy, a w tym zakresie powód i pozwany pozostają względem siebie w stosunku równorzędnym, a nie w stosunku podległości, a ponadto dysponowanie rzeczami zbędnymi dla postępowania karnego nie realizuje celów postępowania karnego, a zatem nie stanowi działania w sferze imperium;

- art. 1 k.p.c. w zw. z art. 230 § 2 k.p.k., poprzez przyjęcie, że sprawa nie stanowi sprawy cywilnej, mimo tego że art. 230 § 2 k.p.k. odsyła strony sporu o tytuł do rzeczy zbędnych dla postępowania karnego na drogę procesu cywilnego;
- art. 2 § 3 k.p.c. z związku z art. 230 § 2, 235 i 236 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że art. 235 i 236 k.p.k. przekazują rozpoznawanie wszelkich spraw cywilnych związanych z dysponowaniem zbędnymi dowodami, za wyjątkiem spraw objętych hipotezą art. 230 § 2 k.p.k., do właściwości organów prowadzących postępowanie karne, podczas gdy nie wynika to z treści ww. przepisów;
- art. 1 k.p.c. w związku z art. 2 § 1 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji poprzez przyjęcie, że sprawa nie stanowi sprawy cywilnej, mimo, że rozstrzygnięcie prokuratora dotyczące sposobu dysponowania rzeczami uznanymi za zbędne dla postępowania nie podlegało w dacie jego wydania kontroli sądowej.

W konkluzji strona powodowa wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana domagała się odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie oddalenia skargi i zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznanie skargi kasacyjnej wymaga wyjaśnienia dwóch kwestii, z których pierwsza dotyczy związania sądu odwoławczego oceną sądu drugiej instancji uchylającego poprzednio wydane w sprawie orzeczenie, a druga – dopuszczalności drogi sądowej.

Zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Od tej zasady istnieją jedynie dwa wyjątki, wyrażone przez ustawodawcę w tym przepisie – gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub zmiana okoliczności faktycznych. Nawet zatem w sytuacji, w której wyrażona już przez sąd odwoławczy ocena prawna jest wadliwa, związanie istnieje, także wtedy, gdy ocena ta dotyczy dopuszczalności drogi sądowej. Oznacza to, że ani strony nie mogą kolejnej apelacji opierać na zarzutach z tą oceną sprzeczną, ani sąd drugiej instancji nie może formułować ocen prawnych sprzecznych ze stanowiskiem wyrażonym przez ten sąd w poprzednim orzeczeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1999 r., I CKN 175/99; z 28 października 2005 r., II CSK 3/05, postanowienie z 22 października 2009 r., III CZP 75/09, wszystkie niepubl.; wyrok z 8 kwietnia 2009 r., V CSK 405/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 44, wyrok z 11 marca 2010 r., IV CSK401/09, niepubl.).

Sąd Okręgowy uznał, że odstępianie od poprzednio wyrażonej oceny prawnej jest uzasadnione z uwagi na zmianę stanu faktycznego, jaka zaistniała na skutek wydania przez Prokuratora Okręgowego postanowienia z 7 lipca 2011 r. Wbrew jednak tej konstatacji, powołane postanowienie nie oznacza zmiany stanu faktycznego z dwóch względów. Po pierwsze, roszczenie powoda oparte jest na podstawie faktycznej istniejącej w związku z wydaniem zarządzenia z 23 października 2007 r., uznającym go za osobę uprawnioną do przechowywania dowodów. Po drugie, postanowienie z 7 lipca 2011 r. nie stanowi zmiany ani uchylecia wspomnianego zarządzenia i rozstrzyga tylko o miejscu przechowywania zbędnych dowodów rzeczowych i wyłącznie do czasu zakończenia postępowania w niniejszej sprawie. W razie zatem umorzenia postępowania nastąpi powrót do stanu wyznaczonego zarządzeniem z 2007 r. Nie było zatem podstaw do odstąpienia przez Sąd Okręgowy od poprzednio wyrażonej oceny prawnej, co trafnie zarzucono w skardze kasacyjnej. Naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. wskutek nieuwzględnienia ocen wiążących przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie przekreślałoby natomiast możliwości uznania wyroku za odpowiadający prawu, w rozpoznawanej sprawie

brak jednak ku temu podstaw, wbrew bowiem ocenie Sądu Okręgowego należy uznać, że droga sądowa w niniejszej sprawie jest dopuszczalna.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego pojęcie drogi sądowej i sprawy cywilnej rozumiane jest szeroko. Nie należą natomiast o drogi sądowej przed sądem cywilnym sprawy wynikłe na tle stosunków prawnych regulowanych normami prawa publicznego, w ramach których zachodzi nierównorzędność pomiędzy podmiotami tych stosunków (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1188/00, OSNC 2001. Nr 1, poz. 20). Zasadnicze znaczenie ma zatem kwestia, czy zarządzenie prokuratora, oznaczające powódkę jako osobę uprawnioną do przechowania rzeczy tworzy ową nierównorzędność, jakie zatem skutki w sferze praw i obowiązków wywołuje. Zarządzenie takie, jak podnosiły w pismach procesowych strony, pozbawione jest sankcji, co oznacza, że prokurator nie ma, w ramach uprawnień władczych, możliwości wyegzekwowania przyjęcia przedmiotów zbędnych dla postępowania karnego przez osobę, którą określił jako uprawnioną, zarządzając ich zwrot na jej rzecz. W sytuacji, w której osoba określona jako uprawniona odmawia ich przyjęcia, wobec braku w tym zakresie uprawnień władczych, doprowadzenie do wykonania zarządzenia wymagałoby wystąpienia na drodze sądowej ze stosownym żądaniem. Z drugiej strony, osoba uprawniona, której rzeczy nie wydano, może, również na drodze sądowej, żądać ich wydania. Nie istnieje zatem w omawianym zakresie nierównorzędność stron, która wykluczałaby dopuszczalność drogi sądowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że, zgodnie z dominującą obecnie formalną koncepcją sprawy cywilnej, o samej dopuszczalności wszczęcia i przeprowadzenia postępowania cywilnego nie decyduje ustalenie, że pomiędzy stronami rzeczywiście istnieje stosunek prawny, z którego mogą wynikać ich sporne prawa bądź obowiązki, lecz samo twierdzenie osoby inicjującej postępowanie przed sądem, że tak jest (por. postanowienie z 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999/1/6; postanowienie z 10 marca 1999 r., II CKN 340/98, OSNC/9/161; postanowienie z 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1188/00, OSNC 2001/1/20; z 3 października 2000 r., I CKN 852/00, M. Prawn. 2006/24/1331; postanowienie z 24 czerwca 2010 r., V CSK 554/09, wyrok z 11 maja 2012 r.,



II CSK 471/11, niepubl.). Niezależnie od powyższego, należy zwrócić uwagę, że w demokratycznym państwie prawa nie do przyjęcia jest sytuacja, w której nie istnieje możliwość sądowej kontroli wydawanych w jakimkolwiek postępowaniu orzeczeń czy innych decyzji. Zarządzenie, które stało się podstawą sporu, zostało wydane 23 października 2007 r. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Zgodnie z obowiązującym w tej dacie art. 236 § 2 k.p.k., na postanowienie dotyczące m.in. zatrzymania rzeczy oraz na postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych rozpoznawał prokurator nadrzędny. Przepis ten został uznany za niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lipca 2008 r. (Dz.U.2008.123.802) i zgodnie z tym wyrokiem utracił moc z dniem 12 stycznia 2009 r. Brak kontroli sądowej w postępowaniu karnym uzasadniał zatem uznanie o uznaniu sprawy za sprawę cywilną.

Trzeba też zwrócić uwagę, że w postanowieniu SN z 21 maja 2002 r., III CK 53/02, (OSNC 2003/2/31) wskazano, że do odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej nie wystarczy nawet odmowa zakwalifikowania sprawy jako sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c., sąd odrzucający pozew powinien wskazać inny sąd, do którego właściwości rozpoznanie tej sprawy zostało ustawowo zastrzeżone, spełniając w ten sposób wymogi standardów konstytucyjnych wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji. Tego obowiązku nie dopełnił Sąd Okręgowy.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c.